

Kalifornia szykuje nowy podatek dla kierowców

16 grudnia 2014

Nie stanie się to od razu, lub nawet w przyszłym roku, jednak niedaleko w przyszłości. Dzięki Kalifornii, będziesz mógł zapłacić podatek od każdej przejechanej mili.

Trzy tygodnie temu w Kalifornii gubernator Jerry Brown podpisał ustawę pierwszego w Złotym Stanie testu podatków drogowych opartych na przejechanych milach. Projekt ustawy, która przeszła przez ustawodawców przy wsparciu agencji tranzytowych, grup środowiskowych i większość głównych producentów samochodów, tworzy 15-osobowy panel nadzorujący program pilotażowy płacenia od mili do 2018 r.

Ten ruch sprawia, że Kalifornia jest największym stanem badającym, jak nowoczesne technologie mogą zastąpić spadające przychody z podatków od paliw, spowodowane coraz bardziej wydajnymi pojazdami i zmniejszeniem ogólnego wykorzystania pojazdów.

Inny stan, który bada takie systemy, Oregon wydaje się być najbardziej zaawansowany, z planami oferowania dobrowolnego podatku od przebiegu w przyszłym roku oferując 5000 kierowcom szansę płacenia 1,5 centa za każdy kilometr podróży przez stan.

System z Oregonu wykorzystuje parę urządzeń – jedno w pojazdach oraz jedno w specjalnych pompach paliwowych, które używają GPS do monitorowania przejechanych kilometrów, następnie przekazując odpowiedni kredyt lub dopłatę przy samej pompie. Oregon stwierdził również, że kierowcy w programie pilotażowym płacili o 28% więcej niż musieliby stosując sam podatek od paliwa.

Jeśli uważasz, że brzmi to jak kolejny sposób na rządowe

naruszanie prywatności, to nie jesteś sam: Amerykańska Unia Swobód Obywatelskich wyraziła obawy co do śledzenia i prywatności, które były największym problemem tych, którzy wzięli udział w badaniu w Oregonie. Przemieszczanie się może być bardziej osobistą formą danych niż nazwisko czy adres; gdzie mieszkasz jest kwestią publicznej wiedzy, ale śledzenie czyjeś codziennej rutyny może ujawnić o wiele bardziej prywatne informacje.

Na podstawie: yahoo.com

Źródło: PrisonPlanet.pl